

**Sygn. akt I Ca 231/23**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Powalska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) PPHU, Lokal Gastronomiczny ZAJAZD w P.

przeciwko D. T. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zamiejskowy Wydział Cywilny w P.

z dnia 25 stycznia 2023 roku, sygn. akt VIII C 41/21

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) PPHU, Lokal Gastronomiczny ZAJAZD w P. na rzecz pozwanego D. T. (1) 450 ( czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, poczynając od dnia następnego po upływie tygodnia od doręczenia powodowi odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

**Sygn. akt I Ca 231/23**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu VIII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. z dnia 25 stycznia 2023 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VIII C 41/21 z powództwa M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) PPHU, Lokal Gastronomiczny ZAJAZD w P. przeciwko D. T. (1) o zapłatę oddalono powództwo (pkt 1. wyroku). Ponadto, zasądzono od powoda na rzecz pozwanego 1.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 2. wyroku). Ponadto, nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu 180,14 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3. wyroku).

**Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:**

Pozwany jest właścicielem domu mieszkalnego w S.. W 2018 roku Gmina S. umożliwiła mieszkańcom gminy udzielenie dofinansowania do wymiany źródeł ciepła oraz ich zakupu wraz z montażem. Gmina podjęła uchwałę, w której przyjęła do realizacji regulamin z dnia 14 czerwca 2018 roku w sprawie udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Gminy S.

na dofinansowanie wymiany źródeł ciepła i zakupu wraz z montażem odnawialnych źródeł energii w celu ograniczenia niskiej emisji na terenie Gminy S.. Dotacja udzielana była w ten sposób, że zainteresowany obowiązany był odszukać wykonawcę, zawrzeć z nim umowę oraz wykonać roboty budowlane. Po protokolarnym oddaniu robót wykonawca uzyskiwał zapłatę od Gminy, która wypłacała zarówno dotacje jak i wkład własny inwestorów. Dotacja udzielana była m.in. na wymianę starych źródeł ciepła i zastąpieniu ich m.in. kotłem gazowym. W przypadku wymiany starych źródeł ciepła dotacja mogła być udzielona wyłącznie na dofinansowanie kosztów kwalifikowanych tj. na demontaż starego źródła ciepła oraz zakup i montaż odnawialnego źródła energii. Zgodnie z regulaminem koszty kwalifikowane to koszty fabrycznie nowych urządzeń, niezbędnej armatury, robót budowlanych, związanych bezpośrednio z realizowany zadaniem wymiany źródła ciepła obejmujące w szczególności: demontaż starego źródła ciepła, zakup i montaż nowego źródła ciepła, zakup i montaż niezbędnej armatury. Koszty niekwalifikowane to koszty prac związanych z adaptacja pomieszczenia lub budynku na potrzeby nowego źródła ciepła lub odnawialnego źródła energii jak również przeróbki wewnętrznej instalacji grzejnikowej c.o. i elektrycznej.

Pozwany zainteresowany wymianą źródła ciepła na piec gazowy w maju 2018 roku udał się do firmy powoda gdzie wstępnie wspólnie ustalili koszty brutto i zakres prac, które wykonać miała firma powoda oraz jej podwykonawca, a także prace które miał pozwany wykonać samodzielnie. Pozwany w ramach redukcji kosztów miał wykonać samodzielnie m.in. prace geodezyjne, roboty ziemne, zdemontowanie starego pieca, przerobienie instalacji c.o. i instalacje podpięcia węzownicy.

Z uwagi na konieczność oczekiwania na projekty budowlane Strony ponownie spotkały się w 12 kwietniu 2019 roku gdzie podpisały umowę na dostawę i montaż kotła gazowego. Zgodnie z umowa wartość przedmiotu ustalono na kwotę 20 000,00 zł. Na wskazana wartość złożyły się koszty kwalifikowane (określone w par 2 pkt. 7 regulaminu). Kwota ta nie obejmowała wartości kosztów niekwalifikowanych. Na przełomie maja i czerwca 2019 roku powód zrealizował inwestycje u pozwanego. W dniu 14 czerwca 2019 roku nastąpił protokolarny odbiór końcowy prac podpisany przez obie strony bez zastrzeżeń. Zgodnie z par. 7 ust. 1 umowy, w terminie 30 dni od protokolarnego odbioru robót wykonawca obowiązany był do wystawienia faktury końcowo rozliczającej inwestycje ze wskazaniem zarówno kosztów kwalifikowanych i kosztów niekwalifikowanych. W dniu 14 czerwca 2019 roku powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 20 000,00 zł z terminem płatności do 13 sierpnia 2019 roku. Pozwany uregulował w/w fakturę w terminie. W grudniu 2019 roku pozwany otrzymał od pozwanego wiadomość sms celem skontaktowania się i rozliczenia między stronami kosztów niekwalifikowanych. Pozwany zwrócił się do powoda w drodze e – mail o wyjaśnienie. Powód skierował do pozwanego w marcu 2020 roku w której znajdowała się faktura nr (...) z dnia 4 marca 2020 roku wystawiona na kwotę łączną 3.523,00 zł dokumentującą audyt, montaż ciągu kominowego, montaż instalacji gazowej wewnętrznej, odbiór kominiarski. Biegły sadowy z zakresu grafologii M. H. w opinii wskazał, iż na kosztorysie znajdującym się na k. 36 dokumentacji Gminy S., znajdujący się na k. 96 akt sprawy podpis o treści „ T. D.” nie nakreślił D. T. (1).

Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę doszedł do przekonania, iż roszczenie strony powodowej nie zostało w jakikolwiek sposób wykazane. W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwrócił uwagę, że bezsprzecznie strony łączyła umowa o roboty budowlane, tytułem której pozwany zapłacił na rzecz powoda umówioną kwotę 20.000,00 zł zgodnie z wystawioną fakturą. Sąd I instancji zwrócił jednak uwagę, że powyższa pisemna umowa w sposób wyczerpujący regulowała obowiązki stron – m. in. przewidywała, iż na powyższą kwotę 20.000,00 zł składają się koszty kwalifikowane w wysokości 20.000,00 zł oraz koszty niekwalifikowane w wysokości 0 zł. Za nieznajdujące uzasadnienia Sąd uznał zatem żądanie strony powodowej, która do pozwanego z żądaniem zapłaty dodatkowych „kosztów niekwalifikowanych” zwróciła się na ponad pół roku po zakończeniu prac – szczególnie wobec opinii biegłego, który jednoznacznie uznał, że na dokumencie mającym uzasadniać powyższe żądanie nie podpisał się D. T. (1).

**Apelację** od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik strony powodowej, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) naruszenie prawa procesowego, co miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a polegające na wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych logicznie i nieznajdujących pokrycia w tym materiale, dokonaniu wybiórczej i jednostronnej oceny materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło także do sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, skutkującej nieuzasadnionym finalnie przyjęciem, iż materiał dowodowy sprawy nie pozwala na ustalenie, iż strony kiedykolwiek rozmawiały na temat jakichkolwiek dodatkowych kosztów niekwalifikowanych nieobjętych umową, a w konsekwencji dodatkowych płatności, gdzie zarazem strona powodowa nie przedstawiła w toku postępowania żadnego pisemnego aneksu (zgodnie bowiem z obowiązującą stroną umową, wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej), który pozwoliłby na przyjęcie, iż strony ustaliły nowe okoliczności powodujące zmianę umowy, zaś twierdzenia powoda o zawarciu innej umowy w formie ustnej sprzeczne jest z okolicznościami sprawy, bowiem brak jest wytłumaczenia z jakich przyczyn strony część umowy zawierały w formie pisemnej, inne natomiast miałyby zawierać w formie ustnej, przy jednoczesnej nieuzasadnionej ocenie, iż nieracjonalnym jest zachowanie powoda, który w czerwcu 2019 r. zakończył wykonywanie robót budowlanych i oddał instalację do użytku, zaś pozostałej zapłaty postanowił żądać dopiero w grudniu 2019 r., a fakturę co do pozostałej zapłaty wystawił dopiero w marcu 2020 roku,

b) art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania przyczyn, dla których innym dowodom, w szczególności dowodom z dokumentów w postaci umowy z dnia 12 kwietnia 2019 r., uchwały nr LI/325/2018 Rady Gminy w S. z dnia 14.06.2018 r. w sprawie przyjęcia zasad udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Gminy S. na dofinansowanie wymiary źródeł ciepła i zakupu wraz z montażem odnawialnych źródeł energii w celu ograniczenia niskiej emisji na terenie Gminy S., wraz z załącznikiem Nr 1 do uchwały Nr LI/325/2018 Rady Gminy w S. z dnia 14.06.2018 r. – Regulamin udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Gminy S. na dofinansowanie wymiany źródeł ciepła i zakupu wraz z montażem odnawialnych źródeł energii w celu ograniczenia niskiej emisji na terenie Gminy S., zeznań świadków, wskazujących łącznie oraz bezspornie na fakt istnienia zobowiązania i jego treści, tj. zakresu prac wykonywanych dla pozwanego przez powoda – in concreto – kompleksowej usługi obejmującej także tzw. koszty niekwalifikowane, Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. poprzez zasądzenie od pozwanego D. T. (1) na rzecz powoda M. W. 3.523,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 12 marca 2020 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała ona oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c., sąd ma obowiązek ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Musi też przeprowadzić selekcję dowodów, a więc dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, przy czym selekcja ta powinna być poparta argumentacją zgodną z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności zgodnych z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC

1980/10/200). Strona kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 k.p.c., powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd tych reguł. Zarzut ten przy tym nie może polegać wyłącznie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 12 lutego 2010 r., VI ACa 356/10, Lex nr 821059, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 240/10, Lex nr 628186).

Tymczasem w realiach niniejszej sprawy, dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach. Sąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne w myśl art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 i 2 k.p.c. Podnoszone przez stronę pozwaną zarzuty w swojej istocie prowadzą się do zakwestionowania wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy z dostępnego mu materiału dowodowego, ale nie wskazują na powody, dla których przyjęta przez Sąd I instancji ocena byłaby wadliwa. Ma to o tyle szczególne znaczenie, że Sąd I instancji argumentację, która legła u podstaw oddalenia powództwa, szczegółowo wyłożył w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy podziela ocenę prawną ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego. W szczególności należy zwrócić uwagę, iż skarżący nie odnosi się w apelacji do okoliczności sfalszowanego podpisu D. T. (2) na dokumentacji. Nie jest w stanie wyjaśnić, z jakich przyczyn część ustaleń dotyczących robót budowlanych miała być uregulowana w pisemnej umowie, zaś część w enigmatycznych, niewykazanych „ustaleniach stron”. Faktem jest, że interesujące z punktu widzenia niniejszej sprawy uchwały Rady Gminy w S. wprowadzają pojęcie „kosztów niekwalifikowanych”, jednakże wyraźnie z brzmienia umowy zawartej między stronami wynika, że „wartość” kosztów niekwalifikowanych wynosi 0,00 zł. W sytuacji, w której powód zawiera jedną umowę pisemnie, w której posługuje się pojęciem „kosztów kwalifikowanych” i ustala ich wartość na 0 zł, zupełnie niezrozumiałym byłoby przyjęcie, że pomimo istnienia tejże umowy, miałyby pozostawać do pokrycia jeszcze inne „koszty niekwalifikowane”. Jest to o tyle zadziwiające, że w podpisanej przez powoda (przedsiębiorcę) umowie widnieje zastrzeżenie, wymagające dokonywania zmian w umowie w formie pisemnego aneksu. W konsekwencji, nie sposób nie zgodzić się z pełnomocnikiem pozwanego, wskazującego że w aktualnym stanie rzeczy powód postępuje w ten sposób, że umawiał się z inwestorami na wykonanie całej, kompletnej instalacji a następnie – wiele miesięcy po zakończeniu prac stwierdził, że skoro dany element (objęty pierwotną umową) instalacji wg Gminy nie jest kosztem kwalifikowanym, należy za niego dodatkowo zapłacić. Powód – być może na skutek braku roztropności przy formułowaniu kosztorysu i podpisywaniu umowy – w ocenie Sądu próbuje swoiście „naprawić swój błąd” poprzez twierdzenie, iż prace w rzeczywistości wykonane to inne prace niż te, które zostały wskazane na kosztorysie a następnie na fakturze przekazanej do Gminy. Jednocześnie, powód nie przedstawił w procesie jakichkolwiek dowodów na to, że kosztorys musiał być na kwotę nie wyższą niż 20.000,00 zł i z tego powodu strony miałyby ustalić, iż pozwany zapłaci dodatkowo kwotę kosztów niekwalifikowanych. Te twierdzenia powoda, nie znajdują podstaw w materiale dowodowym, a zatem zgodzić należy się ze stroną pozwaną i Sądem Rejonowym, wskazującymi iż roszczenie strony powodowej pozostaje niewykazane.

Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnego naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Zarzuty podnoszone przez skarżącego jawią się jako nietrafione i nie mogły prowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Dlatego też, apelację jako całkowicie bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 1<sup>1</sup> k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wobec faktu, że strona skarżąca przegrała w postępowaniu apelacyjnym. Na zasądzone na rzecz pozwanego koszty procesu składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, o czym orzeczono w punkcie 2. wyroku.